

Sygn. akt I ACa 159/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Małgorzata Stanek
Sędziowie:	SA Hanna Rojewska (spr.) SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko (...) Szpitalowi Wojewódzkiemu w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 25 listopada 2013 r.

sygn. akt I C 1809/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.**

Sygn. akt I ACa 159/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2013 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. przeciwko (...) Szpitalowi Wojewódzkiemu w C. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwotę 150.948,65 złotych z

ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11.165 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a z których wynika że strony zawarły w 2013 r. umowy w przedmiocie sprzedaży materiałów medycznych za umówioną kwotę, płatną w umówionym terminie.

Powód wywiązał się z dostawy zamówionego towaru i wystawił faktury na łączną kwotę 146.817,88 złotych, której poszczególne należności winny być zapłacone w okresie od 21 lutego 2013 r. do 19 czerwca 2013 r.

Pismem z dnia 24 maja 2013 r. powód wezwał szpital do zapłaty kwoty 116.568,33 złotych wraz z odsetkami, stanowiącej zaległość na dzień 24 maja 2013 r.

Pozostali wierzyciele pozwanego szpitala uzyskali już tytuły egzekucyjne na łączną kwotę 8.506.787,93 złotych.

Pozwany nie reguluje zobowiązań, gdyż wpływy z NFZ nie wystarczają na pokrywanie należności. Na koniec 2012 r. zadłużenie pozwanego wynosiło ok. 20 milionów złotych.

Sąd Okręgowy na wstępie stwierdził, że strony zawarły umowy sprzedaży materiałów medycznych, zatem zgodnie z art. 535 k.c. na kupującym ciąży obowiązek zapłaty ceny. Pozwany nie kwestionował ani faktu zawarcia umowy, ani faktu dostarczenia leków przez powoda, ani też okoliczności, że należności za kupione materiały nie uiścił. Wobec powyższego powództwo podlegało w całości uwzględnieniu, także w odniesieniu do odsetek ustawowych, z mocy art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty, albowiem okoliczności rozpoznawanej sprawy nie uzasadniają – jego zdaniem - rozłożenia świadczenia na raty. Dług pozwanego wynosił kilka miesięcy temu ok. 20 milionów złotych, z czego ponad 8 milionów złotych jest już stwierdzone tytułami egzekucyjnymi. Pozwany nie wskazał, z jakiego źródła będą pochodziły pieniądze na spłatę proponowanych rat. W ocenie Sądu Okręgowego szpital nie jest więc w stanie płacić przedmiotowej należności w ratach.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., nie znajdując podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. i nie obciążania pozwanego kosztami procesu. Kłopoty finansowe pozwanego nie stanowią bowiem szczególnie uzasadnionego przypadku. Szpital od długiego już czasu nie reguluje swoich zobowiązań, wystawiono przeciwko niemu kilkadziesiąt nakazów zapłaty, zatem niniejsza sprawa nie jest wyjątkowa na tle funkcjonowania szpitala.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 320 k.p.c., poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż w przypadku pozwanego nie zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty oraz naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie zasady kierowania się dobrem ogółu, troski o życie i zdrowie ludzi - pacjentów szpitala.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i rozłożenie należności na rzecz powoda na 12 rat oraz zasądzenie kosztów postępowania na rzecz powoda za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawowy zarzut w niej zgłoszony dotyczy naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 320 k.p.c. Stanowi on, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Już z treści powyższego uregulowania wynika, że jest ono stosowane przez sąd fakultatywnie (sąd może), który przez pryzmat okoliczności, na które powołuje się strona chcąca skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, dokonuje oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

Takie „wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (zob. komentarz do art.320 Kodeksu postępowania cywilnego autorstwa Andrzeja Jakubecki i inni, LEX 2013).

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, by zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda świadczenia na raty. Nie negując ani roli jaką pełni pozwany, będący zakładem opieki zdrowotnej, udzielającym świadczeń zdrowotnych, ani też jego trudnej sytuacji majątkowej, która w pewnym zakresie niewątpliwie wynika z niedostatecznej puli środków finansowych przyznanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, w ocenie Sądu II instancji okoliczności powyższe nie mogą – w ustalonym przez sąd prawidłowo stanie faktycznym, który sąd odwoławczy przyjął za własny- być uznane za szczególnie uzasadnione wypadki, o jakich mowa w art. 320 k.p.c.

Pozwany, mając pełne rozeznanie co do swej trudnej sytuacji finansowej, generowania zadłużenia, sięgającego już na koniec roku 2012 20 milionów złotych, zapadania przeciwko niemu szeregu orzeczeń sądowych, zdecydował się na zawarcie z powodem umowy w przedmiocie zakupu materiałów medycznych za umówioną kwotę, płatną w określonym terminie, mając pełną świadomość co do braku możliwości spełnienia świadczenia w umówionym terminie. Nie może usprawiedliwiać powyższego sam fakt charakteru prawnego pozwanego i roli, jaką pełni albowiem powód, który wywiązał się ze swojego zobowiązania i dostarczył pozwanemu materiały medyczne w umówionym terminie również jest podmiotem gospodarczym działającym na rynku usług medycznych, obsługuje szereg podobnych do pozwanego podmiotów, ponosi koszty własnej działalności i nie może być obciążany całkowitą biernością swojego kontrahenta, która bez wątplenia odbija się na jego własnych wynikach finansowych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914)

Powód ma prawo oczekiwać na spełnienie świadczenia od pozwanego, którego deklaracje w tym zakresie są całkowicie gołosłowne. Mimo, że już w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnioskuje on o rozłożenie świadczenia na raty, ani w toku procesu przed Sądem Okręgowym ani też do czasu wyrokowania przez Sąd Apelacyjny, nie wykazał, by spłacił choć jakąkolwiek część należności dochodzonej pozwem, co świadczyłoby z jego strony o dobrej woli zaspokojenia wierzyciela.

Przy istnieniu tak dużego zadłużenia słusznie wywodzi sąd meriti, że pozwany nie wskazał, z jakiego źródła będą pochodziły pieniądze na spłatę proponowanych rat, ani, że jest więc w stanie płacić należności w ratach. Tymczasem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił jednak w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów, ograniczając się do ogólnikowych tez, mających wyłącznie walor teoretyczny.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. należało uznać za chybiony. Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że nie ma przeszkód do ewentualnego zawarcia przez strony porozumienia dotyczącego spłaty długu w ratach, już po uprawomocnieniu się wyroku.

Bezzasadnym okazał się i zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c. w myśl którego nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Stosowanie klauzuli generalnej wyrażonej w art. 5 k.c. może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Nie może być ono wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwe, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę, godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I ACa 5641/13, LEX nr 1383507)

Z uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący odwołuje się do sprzeczności prawa powoda z zasadami współzycia społecznego skoro mówi o kierowaniu się dobrem ogółu, troską o życie i zdrowie ludzi - pacjentów szpitala. Nie neguje jednak zasadności roszczenia objętego pozwem albowiem nie wnioskował i nie czyni tego również w swej apelacji o oddalenie powództwa a jedynie o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na 12 rat.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się co do zasady, że art. 320 k.p.c. nie wyłącza stosowania art. 5 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 6 stycznia 2005 r., III CK 129/04, Prok.i Pr.-wkł. 2005/7-8/52). Podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia z dnia 26 stycznia 2000 r., sygn. akt I ACa 19/00, OSA 2002/12/58 przyjął, że art. 320 k.p.c. umocowujący sąd tylko do rozkładania dłużnikowi na raty świadczenia pieniężnego, nie wyłącza możliwości odroczenia zapłaty całej należności w powołaniu się na silniejszą ochronę materialnoprawną dłużnika, która wynika z art. 5 k.c.

Niemniej jednak, w rozpoznawanej sprawie apelujący, stawiając zarzut zarówno naruszenia przepisu art. 320 k.p.c. jak i art. 5 k.c. wnosi wyłącznie o zmianę orzeczenia poprzez rozłożenie zasądzonej od niego kwoty na 12 rat. W tym więc zakresie, zdaniem Sądu II instancji przepis art.320 k.p.c. wyłącza stosowanie art. 5 k.c. albowiem w sposób samodzielny i wyczerpujący reguluje to zagadnienie.

Jednak nawet przy odmiennej ocenie wzajemnej relacji obu uregulowań, nie ma podstaw do stawiania zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Powód nie czyni bowiem użytku z przysługującego mu prawa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. O czym była mowa powyżej, jest podmiotem dostarczającym zaopatrzenie medyczne jednostkom służby zdrowia, bez działalności którego funkcjonowanie służby zdrowia nie byłoby możliwe. Zawierając umowę, objętą niniejszym pozwem, a następnie ja realizując, działał w pełnym zaufaniu do pozwanego jako swego kontrahenta, licząc na zapłatę za dostarczone materiały medyczne.

Z omówionych powyżej względów, nie dostrzegając naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).